

Sygn. akt III AUa 222/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Marcjanna Górską (spr.) SA Elżbieta Gawda
Protokolant: sekr. sądowy Maciej Mazuryk	

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Lublinie

sprawy P. K. i W. J. wspólników spółki cywilnej (...) s.c. w L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek

na skutek apelacji wnioskodawców P. K. i W. J. wspólników spółki cywilnej (...) s.c. w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 6 grudnia 2012 r. sygn. akt VII U 34/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala, że P. K. i W. J. wspólnicy spółki cywilnej (...) s.c. w L. nie zalegają w opłacaniu składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego, Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz P. K. i W. J. wspólników spółki cywilnej (...) s.c. w L. kwotę 4230 (cztery tysiące dwieście trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.**

Sygn. akt III AUa 222/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 września 2009 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił płatnikowi (...) s.c. wydania zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne. Organ rentowy stwierdził,

że analiza kont płatnika, stanowiących ewidencję prowadzoną na podstawie składanych przez niego dokumentów rozliczeniowo-płatniczych wykazała zaległości:

- na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych z tytułu różnicy składki za miesiąc lipiec 2006 roku oraz składek za miesiące wrzesień 1999 roku – grudzień 1999 roku, styczeń 2000 roku – grudzień 2000 roku, styczeń 2001 roku – wrzesień 2001 roku w kwocie 20.617,87 zł. oraz z tytułu odsetek za zwłokę, które na dzień 18 września 2009 roku wynosiły 32.741,00 zł,

- na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego z tytułu składek za miesiące wrzesień 1999 roku – grudzień 1999 roku, styczeń 2000 roku – grudzień 2000 roku, styczeń 2001 roku – wrzesień 2001 roku w kwocie 4.276,70 zł oraz z tytułu odsetek za zwłokę, które na dzień 18 września 2009 roku wynosiły 6.780,00 zł,

- na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu różnicy składek za miesiące marzec 2003 roku – listopad 2003 roku, lipiec 2006 roku z tytułu składek za miesiące wrzesień 1999 roku – grudzień 1999 roku, styczeń 2000 roku – grudzień 2000 roku, styczeń 2001 roku – wrzesień 2001 roku w kwocie 1.413,28 zł oraz odsetki za zwłokę, które na dzień 18 września 2009 roku wynosiły 2.217,00 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji pełnomocnik wnioskodawców domagała się jej uchylenia i zobowiązania ZUS do wydania zaświadczenia zgodnie ze złożonym wnioskiem. Podniosła, że w ocenie odwołujących wykazane jako zaległe, składki zostały opłacone w prawidłowej wysokości za pośrednictwem poczty oraz konta płatniczego. Wnioskodawcy z uwagi na upływ czasu nie posiadali wszystkich oryginałów dowodów wpłat (jedynie za okresy sierpień i wrzesień 2001 roku), jednakże posiadali kserokopie dowodów wpłat uzyskane z ZUS. Nadto posiadają kserokopię zaświadczenia wydanego przez ZUS w dniu 13 września 2001 roku o niezaleganiu w opłacaniu składek.

Pozwany organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania, wskazując, że analiza danych dokonana przez Zakład, zgromadzonych w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS wykazała występowanie na koncie (...) s.c. opisanych wyżej zaległości. Przeprowadzone postępowanie wyjaśniające wykazało, że nie stwierdzono wpływu na rachunki centralne ZUS wpłat dokonanych przez płatnika składek (...) s.c. za okres od stycznia 1999 roku do lipca 2001 roku.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że (...) s.c. prowadzi działalność gospodarczą w L. od 1 sierpnia 1998 roku. Jest to spółka cywilna wspólników W. J. i P. K.. Spółka w okresie obejmującym wnioskowane zaświadczenie nie zatrudniała żadnych pracowników. Prowadzenie spraw spółki należało i należy do zakresu obydwu wspólników.

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej spółki wspólnicy podlegają ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnym.

W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą spółka korzystała z pomocy biura rachunkowego, które dokonywało wyliczenia należnych składek na poszczególne fundusze, natomiast kwestia płatności obciążała wspólników spółki. Wszelkie dokumenty finansowe były podpisywane przez wspólników. Zapłata składek w początkowym okresie od stycznia 1999 roku dokonywana była przekazami za pośrednictwem poczty. Z biura (...) otrzymywał wypełnione druki ze wskazaniem kwot i numerów kont na poszczególne fundusze, potem akceptował dowody wpłat poprzez postawienie pieczętki, złożenie podpisu a następnie opłaty były dokonywane w urzędach pocztowych nr 2, 17, 24, 50, 52 i 55, na terenie L. lub w L.. Druki zawierały prawidłowe oznaczenia nr rachunku ZUS, oznaczenie właściwego konta na poszczególne fundusze i prawidłową kwotę składek, prawidłową nazwę płatnika, prawidłowy NIP, prawidłowy REGON.

Wnioskodawcy posiadają kserokopie dokonanych wpłat na poszczególne fundusze ubezpieczeń społecznych, zdrowotnych oraz FPiGŚP za okres od stycznia 1999 do lipca 2001. Kserokopie te w większości uzyskali z ZUS, gdzie zostały złożone w związku z ubieganiem się o zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek we

wrześniu 2001 roku. Wówczas to przy okazji uzyskania zaświadczenia nr (...) z dnia 14 września 2001 roku wnioskodawcy w Oddziale ZUS okazali dowody wpłat na poszczególne fundusze i dowody te zostały ręcznie wprowadzone w oddziale jako opłacone w należytej wysokości. Z powodu upływu czasu oryginały wpłat uległy już zagubieniu. Wnioskodawcy posiadali oryginały wpłat na poszczególne fundusze za okres sierpień –wrzesień 2001 roku. Ostatecznie te właśnie wpłaty dokumentowane oryginałami w toku dalszego postępowania już w okresie trwania niniejszej sprawy zostały zidentyfikowane jako wpłaty dokonane na konto jednego ze współników a potem w ramach postępowania wyjaśniającego zostały przeksięgowane na konto spółki (...). Wpłaty, które wnioskodawcy dokumentowali okazującymi m.in. na rozprawie kserokopiami wpłat w urzędach pocztowych nie wpłynęły na centralne rachunki ZUS i nie zostały odnotowane w kompleksowym Systemie Informatycznym ( (...)) organu rentowego. Ustalenia takie zostały poczynione przez organ rentowy w związku ze złożonym przez P. K. odrębnym wnioskiem z czerwca 2009 roku o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek w związku z prowadzeniem samodzielnej działalności pod nazwą (...) w L. w ramach, której P. K. świadczy usługi w zakresie naprawy samochodów i zatrudnia 3 pracowników. W związku z prowadzeniem samodzielnej działalności gospodarczej zgłosił się od 1 lipca 2007 roku do ubezpieczenia zdrowotnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że w toku prowadzonej przez spółkę (...) działalności wspólnicy otrzymali od ZUS w dniu 13 września 2001 roku zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek. Wydanie tego zaświadczenia było poprzedzone m.in. kontrolą ZUS w marcu 2000 roku w (...) s.c. obejmującą okres od stycznia 1999 roku do 31 grudnia 1999 roku. W ramach kontroli zgłoszenie danych rozliczeniowych dla celów ubezpieczeń społecznych oraz dokonanych wpłat zbadano na podstawie kopii deklaracji rozliczeniowych ZUS DRA oraz dokumentów płatniczych – polecenia przelewów należności ZUS na FUS, FUZ, oraz FP za okres od stycznia 1999 roku do 31 grudnia 1999 roku okazanych przez płatnika. Ustalono nieznaczące różnice pomiędzy deklarowanymi składkami a dokonanymi wpłatami, a mianowicie nadpłacone składki na FUS w kwocie 45,56 zł oraz niedopłacone na FUZ w kwocie 7,74zł, oraz FP w kwocie 28,83zł. Kontrolujący nie weryfikował dokumentów z systemem (...). Nie sprawdzał czy wpłaty dokumentowane dowodami wpłat wpłynęły na konto ZUS. Posiadanie przez kontrolowanego dowodów wpłat zostało wówczas uznane jako wpłata składek.

Bezpośrednio przed otrzymaniem zaświadczenia o niezaleganiu w opłacie składek w 2001 roku spółka przedstawiła w Oddziale ZUS dowody wpłat składek za okres od stycznia 1999 roku do lipca 2001 roku. Wpłaty te zostały ręcznie odnotowane w Oddziale na koncie spółki jako opłacone i stały się podstawą wydania żadanego zaświadczenia z 13 września 2001 roku. W kolejnych latach w związku z tymi czynnościami nie weryfikowano z systemem (...) konta spółki pod kątem składek za okres 1999-2001 roku. Były wezwania z ZUS w 2003 i 2005 roku ale dotyczyły one niezidentyfikowanych składek za późniejsze okresy oraz brakujących dokumentów rozliczeniowych, które w postaci deklaracji rozliczeniowych w efekcie zostały w odpowiednim czasie złożone. Organ rentowy nie informował spółki, że istnieją wątpliwości co zapłaty składek za sporny okres i że spółka ma z tego tytułu zaległości.

W dniu 11 września 2009 roku W. J., działający w imieniu (...) s.c w L. złożył wniosek o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek, niezbędnego w celu przedstawienia w banku. W istocie sporne zaświadczenie było niezbędne do przedłożenia w (...) Agencji (...), która przyznała P. K. dotacje z funduszy unijnych.

ZUS nie zidentyfikował w Kompleksowym Systemie Informatycznym wpłat na FUS, FUZ i FP i FGŚP za okres od września 1999 do września 2001 roku i dodatkowo ustalił, że istnieją niedopłaty składek na FP i GŚP obejmujące okres od marca 2003 do listopada 2003 roku, a mianowicie: w czerwcu 2003 roku kwota 32,76 zł, w pozostałych miesiącach po 0,01 zł, a w lipcu 2006 roku 19,94 zł. Zasadniczo powodem odmowy wydania zaświadczenia był brak zidentyfikowania wpłat za okres od marca 1999 do marca 2001 roku.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że ZUS wszczął postępowanie w sprawie odszukania wpłat płatnika składek, w trakcie którego Bank (...) S.A. Departament (...) Operacyjnego w B. poinformował, że na podstawie pisma z (...) Ośrodka (...) nie może potwierdzić poprawności przekazania 75 wpłat składek ZUS za okres od stycznia 1999 do lipca 2001 dokonanych przez P. K. za pośrednictwem Urzędów Pocztowych nr 2, nr 17, nr 24, nr 50, nr 52, nr 55 w L., gdyż zgodnie z ustawą o rachunkowości okres archiwizowania dokumentacji wynosi 5 lat. W plikach Banku (...) otrzymanych od

Poczty Polskiej nie było zapisów, które identyfikowałyby płatnika (...). Poczta zaś z uwagi na upływ czasu nie posiadała już dokumentacji źródłowej, t.j. dowodów wpłat składek przez (...).

Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy w W. poinformował z kolei, że po sprawdzeniu dokumentacji archiwalnej będącej w posiadaniu banku nie stwierdza wpływu na centralne rachunki ZUS wpłat dokonanych przez płatnika składek. Nie stwierdzono uznania centralnych rachunków ZUS wpłatami na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy za okres od stycznia 1999 do lipca 2001 roku przez płatnika posiadającego identyfikatory NIP (...), REGON (...).

P. K. w dniu 8 grudnia 2009 roku dokonał wpłaty całej istniejącej, zdanem ZUS, zaległości składek (...) s.c., zastrzegając, że wpłata ta nie stanowi uznania roszczeń ZUS, a jedynie jest wymuszona koniecznością przedłożenia zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek w (...) w związku z przyznaną dotacją. Skutkiem tej wpłaty było wydanie w grudniu 2009 roku przez ZUS P. K. żądanego zaświadczenia.

Sąd podniósł, że w toku sprawy ustalono ponadto, że na indywidualnych kontach emerytalnych ubezpieczonych W. J. oraz P. K. wpłaty z tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w związku z prowadzeniem działalności w ramach (...) wpłynęły dopiero od października 2001 roku. Do OFE nie odnotowano przekazania składek za wspólników za okres od stycznia 1999 do października 2001 roku.

Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy podkreślił, że kwestią decydującą w sprawie jest ocena jakie znaczenie prawne należy nadać zachowaniom obydwu stron. Bezsporne bowiem jest, że Poczta przyjęła zlecenie przelewów do realizacji, jednakże składki nie wpłynęły na rachunek organu rentowego w NBP.

Sąd zauważył, że wprawdzie z jednej strony zgodnie z art. 60 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej (Dz.U. z 2005 roku, nr 8, poz.60 ze zm.) za termin dokonania zapłaty gotówką uważa się dzień wpłacenia kwoty na rachunek w banku lub placówce pocztowej, jednakże z drugiej strony według art. 47 ust. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, nr 205, poz. 1585 ze zm.) brak możliwości zidentyfikowania wpłaty nie obciąża Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to, zdaniem Sądu pierwszej instancji, że brak jest podstaw do obciążenia Zakładu wpłatą w przypadku braku możliwości jej zidentyfikowania.

Według Sądu Okręgowego, posiadanie przez wnioskodawców kopii dowodów wpłat świadczy o ich przyjęciu przez pocztę, ale nie stwarza automatyzmu pomiędzy przyjęciem wpłaty przez tę jednostkę a wpływem pieniędzy do Systemu Informatycznego ZUS. Sąd podkreślił, powołując się na przepis art. 47 ust. 8 sus, że to instytucje obsługujące wpłaty składek na ubezpieczenia społeczne są zobowiązane do niezwłocznego transferu za pośrednictwem międzybankowego systemu rozliczeń elektronicznych i to one ponoszą odpowiedzialność w sytuacji, gdy prawidłowo oznaczona wpłata nie wpłynęła na odpowiednie konto.

Sąd podkreślił, że w okolicznościach niniejszej sprawy wpłaty dokonane przez wnioskodawców zostały przekazane Poczcie Polskiej, a nie zostały przekazane dalej do rozliczeń międzybankowych. Składki nie zaginęły w systemie komputerowym w (...), gdyż zgodnie ze stanowiskiem NBP, nigdy nie wpłynęły na rachunki ZUS, a zatem nie mogły być wprowadzone do systemu. Decydujące zatem znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zdaniem Sądu pierwszej instancji, było ustalenie, czy w zaistniałych okolicznościach ZUS zasadnie odmówił wydania żądanego zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne. Sąd wskazał, że podstawy do wydawania zaświadczeń o określonej treści są uregulowane w przepisach ustawy z 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2000r., nr 98, poz.1071 z póź. zm.) oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 217§ 1 kpa organ administracji publicznej wydaje zaświadczenie na żądanie osoby ubiegającej się o zaświadczenie. Zaświadczenie wydaje się, jeżeli:

- 1)urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego wymaga przepis prawa,
- 2)osoba ubiega się o zaświadczenie ze względu na swój interes prawny w urzędowym potwierdzeniu określonych faktów lub stanu prawnego. Według art. 218 § 1 i 2 kpa w przypadkach, o których mowa w art. 217 § 2 pkt 2,

organ administracji publicznej obowiązany jest wydać zaświadczenie, gdy chodzi o potwierdzenie faktów albo stanu prawnego, wynikających z prowadzonej przez ten organ ewidencji, rejestrów bądź z innych danych znajdujących się w jego posiadaniu. Organ administracji publicznej, przed wydaniem zaświadczenia, może przeprowadzić w koniecznym zakresie postępowanie wyjaśniające.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, wnioskodawcy wykazali przed organem rentowym interes prawny w żądaniu zaświadczenia. Zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne było niezbędne jednemu ze współników (...) w celu okazania go w (...) Agencji (...) w związku z przyznaniem mu dotacji z funduszy unijnych.

Jednakże, zdaniem Sądu pierwszej instancji, analiza danych zgromadzonych w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS wykazała zaległości, w szczególności związane z brakiem składek z lat 1999-2001. Wnioskodawca wprawdzie posiadał dowody na opłacenie tych składek na poczcie natomiast podjęte przez ZUS czynności wyjaśniające doprowadziły do ustalenia, że składki te nie wpłynęły na konto ZUS. Zostało to bezspornie potwierdzone przez NBP.

Zasadnie zatem, zdaniem Sądu, ZUS odmówił wnioskodawcy wydania zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek, gdyż na kontach ZUS prowadzonych przez NBP składek tych nie ma. ZUS nie miał możliwości wydania innej decyzji, aniżeli decyzji odmawiającej żądanego zaświadczenia. Ewidencja prowadzona w Kompleksowym Systemie Informatycznym wskazywała na istnienie zaległości. Wbrew temu ustaleniu organ ubezpieczeniowy nie mógł potwierdzić, że zaległości na koncie płatnika (...) nie było.

Dodatkowo Sąd pierwszej instancji zauważył, że zdaje sobie sprawę, że takie postawienie sprawy jest bardzo niesprawiedliwe dla płatników składek. Ewidentnie są oni w gorszej sytuacji niż organy państwowe oraz instytucje biorące udział w transferze składek. Składki zostały przez nich zapłacone w prawidłowej wysokości, w odpowiednich terminach, odpowiednio oznaczone, pozostawali w przekonaniu o braku zaległości a mimo to ostatecznie na koncie płatnika tych składek nie ma. Skutkiem działań instytucji, na które nie mają wpływu płatnicy narażeni są na powstanie szkody, chociażby przez to, że z powodu konieczności okazania zaświadczenia odpowiedniej Agencji w celu uzyskania funduszy na rozwój działalności gospodarczej, zostali zmuszeni po raz drugi do opłacenia składek, co więcej z odsetkami, których nie zawinili.

Na marginesie Sąd nadmienił, że nie można przywiązywać bezwzględnej wagi do wydanego przez ZUS w 2001 roku zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek. Wydając wówczas zaświadczenie ZUS zastosował uproszczoną procedurę sprawdzania czy składki zostały opłacone. Nie sprawdzano, czy składki wpłynęły do ZUS. Jak wyjaśnił w wyroku z dnia 29 lutego 2012 roku Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w sprawie II GSK186/11 (LEX nr 1137908): „W przeciwieństwie do decyzji administracyjnej, zaświadczenie, zważywszy na jego charakter i funkcje, nie wiąże organu i może być zawsze uchylone lub zmienione, w sytuacji, gdy dojdzie do zmiany faktów lub stanu prawnego. Nie posiada więc ono waloru res iudicata, albowiem wraz ze zmianą faktów lub stanu prawnego staje się nieaktualne, co umożliwia wydanie nowego zaświadczenia odpowiadającego aktualnemu stanowi prawnemu lub faktycznemu, bez uprzedniego korygowania czy unieważnienia zaświadczenia pierwotnie wydanego. Wartość zaświadczenia oceniać należy więc w kategoriach wyrażania prawdy obiektywnej, co do faktów lub prawa, co oznacza, że można zanegować jego wartość, wykazując, że potwierdza ono stan niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy. Nie może być ono jednocześnie - w przeciwieństwie do aktu administracyjnego - oceniane w kategoriach ważności rozstrzygnięcia organu.” Stan faktyczny ustalony w 2009 roku tym różnił się od stanu z 2001 roku, że ustalono, iż sporne składki nie wpłynęły na konto ZUS. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy ostatecznie uznał decyzję ZUS za prawidłową i na podstawie art. 477<sup>14</sup>§1 kpc odwołanie oddalił.

Apelację od tego wyroku złożyli ubezpieczeni P. K. i W. J. prowadzący działalność w formie spółki cywilnej (...) w L. reprezentowani przez pełnomocnika radcę prawnego M. R..

Zaskarżając wyrok w całości zarzucili mu:

1. naruszenie prawa materialnego:

- art. 47 ust. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, t.j. przyjęcie, że artykuł ten ma zastosowanie w sytuacji, gdy wypłacone przez płatnika składki nie zostały w ogóle uznane na koncie bankowym, a w konsekwencji oparcie na tej normie prawnej rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego,

- art. 47 ust. 8 wymienionej wyżej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z jej art. 34 ust. 1 poprzez ich pominięcie i niezastosowanie w sprawie,

2. naruszenie art. 2 i 84 Konstytucji RP poprzez uznanie, że płatnik składek powinien ponieść konsekwencje nieprawidłowego działania Poczty Polskiej oraz ZUS.

Wskazując na powyższe apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zobowiązanie ZUS do wydania zaświadczenia o niezaleganiu z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne zgodnie z wnioskiem ubezpieczonych oraz zasądzenie kosztów postępowania za dwie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podnieśli między innymi, że w sytuacji, gdy bezspornym pozostaje fakt, że ubezpieczeni przedłożyli w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych dowody opłacenia składek za sporny okres (lata 1999-2001) i na tej podstawie pracownik ZUS ręcznie dokonał zapisów w (...) o opłaceniu przez ubezpieczonych należnych składek, to zadaniem organu rentowego było zweryfikowanie, czy należności te zostały uznane na rachunkach ZUS. W przypadku gdyby wynik weryfikacji okazał się negatywny, to ZUS powinien podjąć działania zmierzające do wyegzekwowania należności od instytucji obsługującej wpłatę składek, za pośrednictwem której ubezpieczeni dokonali zapłaty należności na rzecz ZUS.

Według skarżących, wypełnili oni obowiązki nałożone na nich przez ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych, a żaden przepis prawa nie nakładał na nich obowiązku dodatkowego potwierdzenia, czy wpłacone w palcówkach Poczty Polskiej należności z tytułu składek zostały przekazane na właściwe rachunki bankowe. Z tego też powodu wyrok oddalający odwołanie narusza wskazane na wstępie przepisy.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie albowiem słuszny okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego.

Istota sporu w sprawie niniejszej sprowadzała się do ustalenia, czy na datę wydania zaskarżonej decyzji, wnioskodawcy jako wspólnicy spółki cywilnej mieli zaległości składkowe, a tym samym, czy odmowa wydania im zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek była uzasadniona.

Materię dotyczącą wydawania zaświadczeń, jak prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji, regulują przepisy art. 217 i 218 k.p.a.. Z ich treści, cytowanej przez Sąd Okręgowy oraz z ukształtowanego na tle przedmiotowych unormowań orzecznictwa wynika, że stanowią one czynność administracyjną będącą aktem wiedzy, a nie woli organu uprawnionego do ich wydania.

Odnosząc się do tego zagadnienia, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 października 2009 roku, II UK 52/09 (LEX nr 559957) stwierdził, że „formuła prawna instytucji zaświadczenia oparta jest na rozwiązaniu, zgodnie z którym stanowi ono potwierdzenie (pochodną) istniejących faktów lub stanu prawnego. Wraz z ich zmianą zaświadczenie staje się nieaktualne i może być wydane nowe, odpowiadające aktualnemu stanowi prawnemu lub aktualnym faktom. Zaświadczenie nie rozstrzyga bowiem żadnej kwestii (sprawy) co do jej istoty. Nie tworzy, nie uchyla i nie zmienia istniejących stosunków prawnych. Postępowanie o wydanie zaświadczenia nie stanowi rozstrzygnięcia sprawy, nie poprzedza go żadne postępowanie, co najwyżej postępowanie wyjaśniające. Tam gdzie jest spór co do prawa, tam

nie powinno być w tym zakresie wydane zaświadczenie, gdyż ma ono jedynie potwierdzać stan rzeczy na podstawie posiadanych przez organ rentowy danych (art. 218 § 1 w związku z art. 217 § 2 pkt 2 k.p.a.). Zaświadczenie jest więc przejawem wiedzy, nie zaś woli organu rentowego”.

W sposób analogiczny wypowiedział się Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 lipca 2012 roku, II OSK 1494/12 (LEX nr 1219248) stwierdzając, że obowiązek wydania na podstawie art. 217 § 2 k.p.a. zaświadczenia urzędowo potwierdzającego określone fakty lub stan prawny, wynikające z prowadzonej przez organ ewidencji, rejestrów bądź z innych danych znajdujących się w jego posiadaniu, nie dotyczy okoliczności, których ustalenie i ocena następują w postępowaniu jurysdykcyjnym w sprawie rozstrzyganej w drodze decyzji administracyjnej lub postanowienia.

Odnosząc powyższe uwagi do bezspornych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, stwierdzić należy, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy posiadało ustalenie, czy na dzień wydania zaskarżonej decyzji, organ rentowy w świetle posiadanych danych wynikających z prowadzonej przez ten organ ewidencji, zasadnie przyjął, iż na koncie wnioskodawców będących współnikami spółki cywilnej, jako płatników składek, występują zaległości w opłacaniu składek, czy też stanowisko organu pozostawało w niezgodzie z tymi danymi.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, jak już wyżej podniesiono, poza sporem pozostaje fakt, iż składki na ubezpieczenia społeczne obciążające wnioskodawców za okresy wskazane w zaskarżonej decyzji nie wpłynęły na centralne rachunki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prowadzone przez Narodowy Bank Polski. Niesporne także jest, iż wnioskodawcy przedstawili prawidłowe dowody wpłaty tychże składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w urzędach pocztowych. Wątpliwości nie budzi też fakt, że przedmiotowe dowody wpłaty stanowiły podstawę ustalenia przez organ rentowy braku zaległości i wydania w dniu 13 września 2001 roku stosownego zaświadczenia wnioskodawcom.

Spór natomiast dotyczył kwestii, które z posiadanych przez organ rentowy danych winny stanowić podstawę ustaleń koniecznych dla rozpoznania żądania wnioskodawców w przedmiocie wydania stosownego zaświadczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza materiału dowodowego sprawy oraz analiza przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie, nie pozwala na akceptację rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż stosownie do treści art. 51 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa (obecnie tekst jednolity: Dz.U. z 2012 roku, poz. 749) mającego zastosowanie z mocy art. 31 ustawy z dnia 13 listopada 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) „zaległością podatkową jest podatek niezapłacony w terminie płatności”.

Istotne zatem znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie, czy w świetle danych posiadanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, istniały podstawy do przyjęcia, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji wnioskodawcy zapłacili składki należne za wskazane w niej okresy, w terminie płatności, co w zasadzie sprowadzało się do oceny skutków wpłaty składek dokonanych przez wnioskodawców gotówką w placówkach Poczty Polskiej w sytuacji, gdy nie wpłynęły one na rachunek organu rentowego.

Z treści powołanego przez Sąd pierwszej instancji art. 60 § 1 pkt 1 ustawy Ordynacja podatkowa, w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym zaskarżoną decyzją, stosowanym w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wynika, że za termin dokonania zapłaty podatku uważa się: przy zapłacie gotówką - dzień wpłacenia kwoty podatku w kasie organu podatkowego lub na rachunek tego organu w banku, w placówce pocztowej albo dzień pobrania podatku przez płatnika lub inkasenta.

Oznacza to, zdaniem Sądu odwoławczego, że w dacie wpłaty gotówki w placówce pocztowej wnioskodawcy zapłacili wymagane składki na Fundusze wskazane w skarżonej decyzji, powodując tym samym wygaśnięcie zobowiązania z tego tytułu (art. 59 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z treści cytowanych przepisów w żaden sposób nie można wyprowadzić wniosku jakoby skuteczność dokonanej wpłaty składek uzależniona była od ich wpływu na rachunek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd pierwszej instancji, podobnie jak organ rentowy, nie wskazał innych unormowań, które pozwalałyby dezawuować dokonane wpłaty składek w placówkach pocztowych. Z całą pewnością takim przepisem nie jest wskazany przez Sąd Okręgowy art. 47 ust. 7 ustawy z dnia 13 listopada 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, że brak możliwości zidentyfikowania wpłaty nie obciąża Zakładu. Jak trafnie bowiem zauważa apelacja, przepis ten nie znajduje zastosowania w stanie faktycznym sprawy, albowiem dotyczy on sytuacji, gdy wpłata wpłynie na rachunek Zakładu, co jak wynika z ustaleń faktycznych sprawy nie miało miejsca. Słuszny jest zatem zarzut apelacji dotyczący naruszenia tego przepisu.

Na podzielenie zasługują także wywody apelacji wskazujące na naruszenie art. 2 Konstytucji, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Słusznie, zdaniem Sądu drugiej instancji, skarżący podnoszą, że nie można zaakceptować sytuacji, w której płatnik składek posiadający dowód dokonania wpłaty należności w sposób prawem przewidziany i niekwestionowany przez ZUS przez okres 10 lat, jest zmuszony do powtórnego zapłacenia składek w celu uzyskania zaświadczenia o niezaleganiu w opłacie tychże należności.

W uzupełnieniu podnieść należy, iż tego rodzaju działanie organu rentowego, zaakceptowane zaskarżonym wyrokiem, odmawiające ochrony prawnej obywatelowi działającemu w ramach obowiązującego prawa i przerzucające na niego dotkliwe konsekwencje wynikające z braku możliwości organu rentowego sprawdzenia faktycznego wpływu składek na rachunek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (wdrażanie Kompleksowego Systemu Informatycznego było w toku), w sposób rażąco godzi w wynikającą z tego przepisu Konstytucji, zasadę ochrony zaufania obywateli do organów państwa, narusza ich bezpieczeństwo prawne i jako takie nie mogło być zaakceptowane przez Sąd Apelacyjny.

W efekcie prezentujący odmienne stanowisko wyrok Sądu Okręgowego podlegał zmianie.

Dodatkowo podnieść należy, iż Sąd odwoławczy podziela stanowisko tego Sądu, że minimalne niedopłaty składek na FP i FGŚP za okres od marca 2003 roku do listopada 2003 roku, t.j. w czerwcu 2003 roku w kwocie 32,76 zł, zaś za pozostałe miesiące po 0,01 zł i w lipcu 2006 roku w kwocie 19,94 zł pozostają bez znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe względy na uwadze i z mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl zasad określonych w art. 98 k.p.c, 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i ust. 2 w związku z § 6 pkt 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). W ocenie Sądu Apelacyjnego wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawców ustalić należało z uwzględnieniem wartości przedmiotu sprawy, a którą to stanowi suma składek wskazanych w zaskarżonej decyzji jako zaległych za okres od września 1999 roku do września 2001 roku stanowiąca kwotę 26.307,85 zł. Uwzględniając stawki wynikające z powołanego wyżej § 6 pkt 5 rozporządzenia, wynagrodzenie pełnomocnika za obie instancje stanowi kwotę 4200 zł, uwzględniając do tego zwrot uiszczonej przez wnioskodawców opłaty od apelacji, należne koszty stanowią kwotę zasądzoną w wyroku.